

BIJATYKA PO SZKOLE - KTO NAPRAWDĘ PONOSI KONSEKWENCJE?

Sytuacje konfliktowe między młodymi ludźmi zdarzają się często. Czasem zaczyna się od słów, a kończy na rękoczynach. W takich momentach emocje biorą górę, a rozsądek schodzi na dalszy plan. Warto jednak wiedzieć, że z punktu widzenia prawa bójka to nie „zwykła sprawa między uczniami”. To zdarzenie, które może mieć poważne konsekwencje - i to nie tylko dla osoby, która uderzyła jako pierwsza.

Bójka a pobicie - to nie to samo

Na początek trzeba rozróżnić dwie sytuacje: bójkę i pobicie.

Bójka to zdarzenie, w którym uczestniczą co najmniej dwie osoby i każda z nich jest jednocześnie atakującym i broniącym się. Mówiąc prościej - wszyscy się „biją” między sobą.

Pobicie natomiast to sytuacja, w której jedna lub kilka osób atakuje inną osobę (lub osoby), które nie podejmują równorzędnej walki. W takim przypadku łatwiej wskazać sprawcę i pokrzywdzonego.

To rozróżnienie ma znaczenie, bo wpływa na ocenę prawną zdarzenia i odpowiedzialność uczestników.

Obrona konieczna - kiedy możesz się bronić?

Prawo dopuszcza możliwość obrony. Jeżeli ktoś Cię atakuje, nie musisz biernie czekać. Możesz się bronić - to tzw. obrona konieczna.

Warunek jest jeden: obrona musi być adekwatna do zagrożenia. Oznacza to, że nie możesz używać środków rażąco nieproporcjonalnych do sytuacji.

Przykład: jeśli ktoś Cię popycha, a Ty odpowiadasz poważnym uderzeniem z pięści w twarz lub z użyciem np. jakiegoś ciężkiego lub niebezpiecznego przedmiotu, które powoduje poważne obrażenia, to przekraczasz granice obrony koniecznej.

W praktyce granica ta bywa trudna do oceny, szczególnie w sytuacjach dynamicznych i pełnych emocji. Dlatego każda sprawa analizowana jest indywidualnie.

Kiedy obrona przestaje być obroną?

Obrona konieczna kończy się w momencie, gdy zagrożenie ustaje. Jeśli napastnik przestaje atakować, a druga osoba nadal zadaje ciosy - przestaje się bronić, a zaczyna atakować.

W takiej sytuacji nasz pierwotny pokrzywdzony ponosi odpowiedzialność jak sprawca.

To moment, który wiele osób ignoruje. W emocjach łatwo „pójść za daleko”, a konsekwencje mogą być poważne.

„Stałem obok” - czy to też problem?

Często pojawia się przekonanie, że jeśli ktoś nie brał czynnego udziału w bójce, to nie ponosi żadnej odpowiedzialności. To nie zawsze jest prawda.

Osoba, która: zachęca do bójki, nagrywa zdarzenie i je rozpowszechnia czy blokuje drogę ucieczki, może zostać uznana za współuczestnika zdarzenia. Nawet samo „kibicowanie” czy podkręcanie atmosfery może mieć znaczenie przy ocenie sytuacji.

Z kolei bierna obecność - czyli faktyczne „stanie obok” bez żadnej aktywności - co do zasady nie jest karalne. Jednak w praktyce każda sytuacja jest oceniana indywidualnie, a granica między biernym obserwatorem a uczestnikiem może być cienka.

Odpowiedzialność nie zależy tylko od tego, kto zaczął

Wbrew popularnemu przekonaniu, to nie zawsze osoba, która „zaczęła”, ponosi największe konsekwencje.

Jeśli ktoś odpowiada na zaczepkę w sposób nieproporcjonalny, może zostać uznany za osobę, która przekroczyła granice obrony. Z kolei w bójce odpowiedzialność często ponoszą wszyscy jej uczestnicy - niezależnie od tego, kto zainicjował zdarzenie. Prawo nie działa na zasadzie „on zaczął, więc ja mogę wszystko”.

Jakie mogą być konsekwencje?

Konsekwencje zależą od wieku uczestników oraz skutków zdarzenia.

W przypadku osób niepełnoletnich sprawą zajmuje się sąd rodzinny.

Może on zastosować różne środki, takie jak:

- upomnienie,
- nadzór kuratora,
- zobowiązanie do określonego zachowania,
- naprawienia szkody (często to odszkodowanie, które muszą wypłacić Twoi rodzice),
- umieszczenie w ośrodku wychowawczym.

Jeżeli uczestnik ma ukończone 17 lat, może odpowiadać na zasadach ogólnych, czyli jak osoba dorosła. Wszystko zależy od zarzucanego czynu, jak i towarzyszącym temu okoliczności co do Twojej motywacji i zachowania przed zdarzeniem i po nim. Dodatkowo mogą pojawić się konsekwencje cywilne - np. obowiązek zapłaty odszkodowania za wyrządzone szkody lub leczenie osoby poszkodowanej a także zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę i cierpienie. Jeśli jesteś osobą niepełnoletnią - konsekwencje te spadną na Twoich rodziców, więc cała rodzina odczuje rozmiar i ciężar odpowiedzialności materialnej za Twój czyn.

Nie można też zapominać o konsekwencjach szkolnych, takich jak nagany, zawieszenia w prawach ucznia czy też skreślenia Cię z listy uczniów danej szkoły.

Skutki mogą być poważniejsze niż się wydaje

Wiele osób traktuje bójkę jako „jednorazową akcję”. Tymczasem jej skutki mogą być długotrwałe.

Poważne obrażenia ciała, stres, a nawet problemy psychiczne - to tylko część możliwych konsekwencji dla osoby poszkodowanej. Z drugiej strony sprawca może zmagać się z odpowiedzialnością prawną przez długi czas.

Jedna chwila może mieć wpływ na przyszłość. Jak reagować?

Najrozsądniejszym rozwiązaniem jest unikanie eskalacji konfliktu. Jeśli sytuacja staje się napięta:

- spróbuj się wycofać,
- nie reaguj agresją na agresję,
- poszukaj pomocy osoby dorosłej lub nauczyciela.

Jeśli jesteś świadkiem takiego zdarzenia, warto pomyśleć o wezwaniu pomocy, zamiast nagrywania filmu.

Pamiętaj bójka po szkole to nie „zwykła sprzeczka”, ale zdarzenie, które może mieć poważne konsekwencje prawne. Odpowiedzialność nie zależy wyłącznie od tego, kto zaczął. Liczy się przebieg całej sytuacji, zachowanie uczestników oraz skutki zdarzenia.

Obrona konieczna daje prawo do ochrony siebie, ale ma swoje granice. Ich przekroczenie może sprawić, że z osoby broniącej się stajesz się sprawcą. Zanim więc zdecydujesz się „rozwiązać sprawę siłą”, warto pamiętać, że konsekwencje mogą być znacznie poważniejsze niż sam konflikt.

Masz pytania? Borykasz się z innymi problemami natury prawnej, a nie jesteś w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej?

Możesz skorzystać z darmowej porady w punktach nieodpłatnych pomocy prawnej i świadczenia poradnictwa obywatelskiego m.in. przy ul. Wawrzyniaka 4 lub w budynku Urzędu Miasta przy ul. Teatralnej 26, pok.102 w Gorzowie Wielkopolskim Punkty są czynne od poniedziałku do piątku.

Z porady możesz skorzystać stacjonarnie w punkcie oraz - podczas rozmowy telefonicznej. Obowiązują wcześniejsze zapisy na poradę pod nr tel.: 95 73 55 909 lub rejestracja on-line <https://np.ms.gov.pl>

Artykuł powstał w ramach realizowanego przez Stowarzyszenie CIVIS SUM zadania publicznego pt.: Prowadzenie punktu nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w godz.: 11:30 - 15:30 oraz realizacja zadań z zakresu edukacji prawnej na terenie Miasta Gorzowa Wielkopolskiego w 2026 r. finansowanego ze środków pochodzących z budżetu Państwa, przekazanych przez Miasto Gorzów Wielkopolski. Artykuł jest wkładem własnym osobowym do ww. zadania.